

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 24 CZERWCA 1942r.

/ Popołudniowy. /

I.

Dotyczące Polski.

NEW YORK po polsku, 23.VI.godz.18.45.

Prez. Raczkiwicz otrzymał od Prez. Roosevelta depeszę z podziękowaniem za nadesłane życzenia w Dniu Sztandarów.

Premier Gen. Sikorski doręczył odznaki Komandorii Orderu Odrodzenia Polski Rir Commodore H.K.Thorold, który dowodził grupą polskich lotników w Afryce.

NYT zamieszcza korespondencję z Londynu, w której wspomina o udziale polskich sił morskich w walce z niemieckimi okrętami, w Kanale La Manche.

MOSKWA po polsku, 23.VI.godz.23.45.

Wojna w Polsce wykazała, że nawet największe poświęcenie jest bezskuteczne wobec przytłaczającej przewagi maszyny wojennej Hitlera. Natomiast w Zw. Radzieckim Niemcy spotkali wroga potężnie uzbrojonego. Naród Polski wie, że Zw. Radziecki broni nie tylko własnej niepodległości, lecz również i niepodległości Polski. Wie on i wierzy, że los jego jest związany ze Zw. Radzieckim i innymi sprzymierzonymi. Naród Polski wie dobrze, że Zw. Radzieckiemu jest obca myśl o zdobyciach terytorialnych i że nie ma on zamiaru mieszania się do spraw wewnętrznych krajów innych. Dowodem tego jest niedawno zawarty układ z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Przed Narodem Polskim stoi zaszczytne zadanie przyczynienia się do wspólnego zwycięstwa. Polska ma wielkie znaczenie strategiczne, jako zaplecze niemieckie i należy na jej terenie uprawiać partyzantkę i niszczyć linie komunikacyjne oraz przeszkadzać w transportach. Niemcy pragną przekształcić Polskę w obóz warowny, i w tym celu powołali Polaków do wojska, lub do robót przymusowych. Ponadto starają się oni pozyskać Polaków do współpracy politycznej. Nie potę Polacy walczyli i walczą na wszystkich frontach, by ugiąć się w ostatecznej chwili, kiedy wrogi wyteżę resztki sił dla odniesienia upragnionego zwycięstwa, które coraz więcej wymyka mu się z rąk. Wskrzieszenie Polski jest zapewnione.

"RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI" po polsku, 23.VI.godz.19.55.

Wszystkie narody miłujące wolność powitały z radością fakt zawarcia traktatu anglo-sowieckiego. Również urzędowne czynniki polskie w Londynie a więc Gen. Sikorski i Min. Stroński, powitali z uznaniem zawarcie tego paktu. Wszystko to nie podobało się propagandzie hitlerowskiej. Organa Goebel'a postanowiły zbagatelizować i pomniejszyć znaczenie tego traktatu i oczernić sojuszników w oczach Narodu Polskiego. Frankfurter Zeitung z 17 czerwca pisze, że w traktacie anglo-sowieckim są tajne klauzule, dotyczące granic wschodnich Rzeczypospolitej. Stanowisko tej gazety przypomina rolę kata, bolejącego nad losem ofiary, której właśnie ściął głowę. Nie wzięli nas hitlerowcy na takie kawały. Do sojuszników Anglii i Zw. Radzieckiego mamy pełne zaufanie i wiemy, że mogą oni nam pomóc raczej a nie zaszkodzić. Tym nieprzyjemniej uderzył nas wyczyn polskiej stacji radiowej w Bejrucie, która w kilka dni po podpisaniu traktatu anglo-sowieckiego, ogłosiła artykuł prof. Grabskiego z jednego z wydawnictw angielskich. W artykule tym, oprócz niesmacznych wycieczek pod adresem Zw. Radzieckiego, poruszona została sprawa naszych granic wschodnich. Właśnie z takich wycieczek nieodpowiedzialnych i niedopuszczalnych, wyciąga korzyści wrogi propaganda. Dlatego też cała opinia polska potępia tego rodzaju wybryki. Wzorem w tej sprawie powinno być stanowisko PPS, której przedstawiciel na ostatnim posiedzeniu Rady Narodowej oświadczył, że cały Naród Polski stoi nurtem za sojuszem polsko-sowieckim i że wyniki porozumienia polsko-sowieckiego są wielkie, a ponadto że stanowisko to obowiązuje wszystkich emigrację i kraj. Rząd Polski w Londynie powinien ukrócić tego rodzaju nieodpowiedzialne i niedopuszczalne wybryki rozgłoszą polskiej w Bejrucie.



W jednej z fabryk warszawskich powstał komitet fabryczny, który kieruje akcją sabotażową na terenie Warszawy.

W Łodzi pewna organizacja patriotyczna wydała odezwę, w której powitała serdecznie fakt zawarcia układu anglo-sowieckiego i porozumienia amerykańsko-sowieckiego.

NEW YORK po polsku, 23.VI.godz.23.15.

Ostatnie działania wojenne państw Osi w Afryce i na Krymie, wskazują, że niebawem Oś rozpocznie ofensywę na dużą skalę. Najbliższe czasy będą krytyczne, lecz ta ofensywa państw Osi będzie ich ostatnią próbą, bo wojska niemieckie i włoskie są już osłabione, by kontynuować w tym tempie dalsze działania wojenne. Po tej ofensywie Osi, którą należy za wszelką cenę wstrzymać, przyjdzie skolei ofensywa Aliantów i przyniesie ona ostateczne zwycięstwo. Równoległe z tą ofensywą państwa Osi rozpoczną propagandę wśród narodów okupowanych krajów, w celu złamania ich ducha za pomocą wiadomości o przesadnych zwycięstwach swoich. Ostatecznym celem tej propagandy jest osłabienie oporu tych narodów, a ponadto zabranie części garnizonów dla wysłania ich na front. Polacy nie powinni się poddawać tej propagandzie, a nasza stacja będzie nadawała rzeczowe informacje o sytuacji na frontach.

WATYKAN po polsku, 23.VI.godz.20.45.

O pięciu punktach pokojowych Papieża Piusa XII i reakcji gazet angielskich, w szczególności Times'a. Naród Polski może oczekiwać lepszej doli tylko po urzeczywistnieniu zasad pokojowych Namiestnika Chrystusowego, zasad opartych na Ewangalii.

WEICHSELSENDER po polsku, 23.VI.godz.16.00.

Muzeum higieny zostało przeniesione ze Lwowa do Krakowa. Obszar zasiewu jarzyn w Gen.Gub.powiększył się w bieżącym roku wielokrotnie.

BRATYSŁAWA po ukraińsku, 23.VI.godz.22.30.

W Złoczowie otwarto kuchnię dla niezamożnych.

## II.

### Z Najważniejszych spraw światowych.

NEW YORK po polsku, 23.VI.godz.23.15.

Dorothy Thompson w NYT podkreśla, że najbliższe kilka miesięcy będą okresem krytycznym i w tym czasie zostanie wyjaśniona kwestja, czy wojna będzie długa, czy krótka.

Dziennikarka Mac Cormick, zaznacza, że pomimo sytuacji w Libii i Egipcie, obecne położenie sprzymierzonych jest bez porównania lepsze niż przed rokiem.

NYT zaznacza, że Hitler nie jest w stanie prowadzić z jednakowym napięciem naraz ofensywy na kilku frontach. Najbliższym zadaniem sprzymierzonych jest opanowanie sytuacji w Egipcie, oraz okazanie pomocy Rosji.

NYHT podkreśla, że Hitler przeliczył się nie tylko z punktu widzenia strategicznego, lecz i politycznego; nie udało mu się złamać frontu jednolitego sprzymierzonych oraz wywołać zamieszek w Rosji.

WEICHSELSENDER po rosyjsku, 24.VI.godz.12.00.

Wiadomość o upadku Tobruku wstrząsnęła opinią publiczną Anglii. Churchill ludził społeczeństwo możliwością zwycięstw, adziś boi się powrócić z Ameryki do Anglii. Po upadku Tobruku załamały się wszystkie linie obrony angielskiej na pograniczu Egiptu. Niemcy ścigają Anglików w kierunku wschodnim, a VIII armia angielska jest całkowicie zdemoralizowana. Wg. dokładnych obliczeń w Tobruku złożyło broń 28.000 żołnierzy. Olbrzymie usługi przy zdobyciu Tobruku oddała flota niemiecka i lotnictwo, które dokonały całkowitego zniszczenia ufortyfikowanych linii angielskich. W Turcji wiadomość o upadku Tobruku, zrobiła wrażenie jak wybuch bomby. Turcy nie spodziewali się tak słabej obrony angielskiej. Za zwycięską ofensywę libijską, Hitler mianował Gen. Rommla feldmarszałkiem.

Po polsku, 23.VI.godz.16.00. - Nie spodziewanie szybki upadek Tobruku jest w dalszym ciągu przedmiotem zainteresowania prasy światowej. Europejskie pisma uważają, że zwycięstwo to należy przypisać genialnym manewrom gen. Rommla, podczas gdy prasa aliancka przyczyną upadku Tobruku widzi w przewadze technicznej niemieckiej. Prasa hiszpańska stwierdza, że klęska wojsk angielskich w Libii przesądza definitywnie możliwość stwożenia drugiego frontu w Europie. Pismo Madryt twierdzi, że nie można było lepiej



uczcić rocznicę wyprawy krzyżowej przeciwko bolszewizmowi, jak przez wie- cie Tobruku.

Łodzie podwodne japońskie atakujące wybrzeże zachodnie w pobliżu granicy amerykańsko-kanadyjskim, dały odpowiedź amerykańskim twierdze- niom, że niema niebezpieczeństwa japońskiego, w pobliżu brzegów zachodnich Stanów Zjednoczonych.

RADIO METROBOL po ukraińsku, 23.VI.godz.17.45.

Niewiele tu ludzi zdaje sobie sprawę z olbrzymiego znaczenia toczącej się na wschodzie wojny. Wyprawa na Zw. Radziecki jest faktem, który od cza- su życia i działalności Chrystusa, niema w historii odpowiednika. W ubieg- łym roku zapobieżono najazdowi barbarzyństwa na chrześcijańską kulturę, na- jazdowi, który w skutkach byłby się okazał napewno groźniejszym, od najaz- dów azjatyckich plemion Dżingishana. Owczesni najeźdźcy pustoszący ziemie europejskie, przyjmowali z czasem kulturę chrześcijańską i stawali się czynnikami twórczym w tej kulturze. Hordy, które w XX w. miały zalać zie- mie zachodnie, chciały narzucić im nową kulturę, polegającą na zgnieleniu ludzkiej indywidualności i wolności. Od roku toczy się na wschodzie Euro- pę walka, której wynik zadecyduje o przyszłości wszystkich narodów euro- pejskich. Zwycięży albo chrześcijańska Europa, albo bolszewizm. Dzięki sła- bości Europy bolszewizm utrzymał się po wojnie poprzedniej i zdołał poczy- nić przygotowania do rozprawy, które rozmiarami swoimi przechodzą wszystko co sobie wyobrażała Europa. Warunki walki Europy z bolszewizmem, pogorszył fakt zdrady państw anglo-saskich, które dla ratowania swoich praw do eksplo- ataacji, nie zawahały się wystawić na szwank dobra zachodniej, chrześcijań- skiej kultury. W tej wojnie niema miejsca dla neutralnych. Trzeba wybierać pomiędzy kulturą i barbarzyństwem. Obrona wartości kulturalnych jest na- każem dla każdego Europejczyka. To też naród ukraiński prowadzi wojnę z bol- szewizmem od 25 lat. Wojna ta jest dla nas zagadnieniem podstawowym, być lub nie być. Naród ukraiński związał swój los z losem narodo-socjalistycznych Niemiec. Dotychczas odniesione zwycięstwa przez armię niemiecką, pozwalają przypuszczać, że hordy bolszewickie zostaną ostatecznie rozbite.

### III.

#### O g ó l n o . .

WEICHSELENDER po rosyjsku, 24.VI.godz.12.00.

Armia chińska poniosła nowe klęski w 2-ach prowincjach. Opór jej sła- bnie coraz bardziej, a Japończycy czynią szybkie postępy.

Japończycy tworzą oddziały hinduskie spośród zbiegłych z wojsk angielskich Hindusów. Przywódca ich wydał odezwę, by wszyscy Hindusi z wojsk japońskich, przeszli na stronę Japończyków.

Pogadanka o największym kłanczy świata szefie propagandy sowieckiej Łozowski.

BRATYSŁAWA po ukraińsku, 23.VI.godz.22.30.

Biskupi ukraińscy wysłali telegram okolicznościowy do Hitlera, z oka- zji rocznicy wojny niemiecko-sowieckiej.

W Bangkoku powstała liga niepodległościowa narodów azjatyckich.

W Żydaczowie odbyła się konferencja przedstawicieli miejscowych sfer gospodarczych, w celu stworzenia planu działalności gospodarczej.

BEIRUT po polsku, 23.VI.godz.20.45.i 23.00.

Przebywający w Kanadzie minister norweski oświadczył, że w razie desantu sprzynierzonych w Norwegii, naród norweski wystąpi po ich stronie.

Z powodu odnoszonych sukcesów przez partyzantów Gen. Michajłowicza, oddziały włoskie są w ciężkiej sytuacji.

Król Jugosławii przybył do Stanów Zjednoczonych.

Radio Bratysława, podało, że oddziały słowackie wróciły z frontu wschodniego, entuzjastycznie witane przez ludność. Źródła czechosłowackie twierdzą, że głównym powodem powrotu tych oddziałów była obawa, by nie przeszły one na stronę armii czerwonej.

KUJBYŚEW po polsku, 23.VI.godz.20.10.

Blitz niemiecki w Zw. Radzieckim nie udał się, a porozumienie Zw. Radzieckiego z Anglią i Ameryką, przyspieszy klęskę Hitlera.



IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN po niemiecku 24.VI.godz.14.10.

Prasa berlińska ogłasza dzisiaj rezultat zbiórki na Czerwony Krzyż w dniu 7 czerwca. W całych Niemczech zebrano 43 miliony marek. W zeszłym roku suma wyniosła 34 miliony marek. Cyfry te wskazują, że naród niemiecki darzy absolutnym zaufaniem Führera i gotów jest ponieść wszelkie ofiary.

Prasa argentyńska wyśmiewa obietnice Aliantów, dotyczące drugiego frontu w Europie. Gazeta Nation pisze, że dotychczas wszystkie fronty Aliantów były frontami klęsk. Zamiast obiecywać stworzenie nowego frontu, Alianci uczyniliby lepiej gdyby utrzymali front, istniejące, jak np. front w Libii.

COLUMBIA po angielsku, 24.VI.godz.14.35.

W sferach poinformowanych w Waszyngtonie, w związku z ostatnim przemówieniem Laval'a, oświadczają, że Stany Zj. będą musiały poddać rewizji swój dotychczasowy stosunek do rządu Vichy. Jest mało prawdopodobne aby Ameryka mogła utrzymywać normalne stosunki dyplomatyczne z krajem, którego rząd, ustąpił Laval, oświadcza, że pragnąłby zwycięstwa Niemiec. Stany Zj. zdają sobie sprawę, że naród francuski nie podziela dążeń Laval'a, ale niestety Francja niema możliwości swobodnego wyrażenia swej opinii.

NBC po angielsku, 24.VI.godz.14.38.

/Radiokorespondencja z Kairu/.

Wydarzenia na Bliskim Wschodzie posiadają pierwszorzędne znaczenie dla Stanów Zjedn. Jeśli Niemcom uda się wkroczyć do Indyj, będzie to najsilniejszy cios, jaki Hitler mógłby zadać Aliantom. Należy uczynić wszystko, by przeszkodzić połączeniu się Niemców z Japończykami. Istnieje jednak inny jeszcze powód do obaw, na który odpowiedni sfery w Stanach Zj. zwrócić muszą baczną uwagę. W Kairze panuje przekonanie, że porażka brytyjska tłumaczy się w znacznej mierze tym, iż armia brytyjska jest armią, złożoną z wolnych obywateli, wykonujących zawód żołnierza dopiero od niedawna, i tylko podczas wojny. Armia ta musi walczyć z wojskami niemieckimi, które się składają z żołnierzy zawodowych. Armia Stanów Zj. nie jest również armią zawodową, i dlatego porażka w Libii winna skłonić wojskowe sfery amerykańskie do lepszego wyszkolenia wojsk Stanów. Niektórzy eksperci twierdzą np., że oficerowie angielscy nie posiadają dostatecznego doświadczenia w używaniu czołgów. Mamy nadzieję, że amerykańskie siły zbrojne unikną błędów, które popełnili Brytyjczycy.

Dzisiejsze wiadomości z Berlina wskazują, że Niemcy stracili nadzieję na zajęcie Sebastopolu w ciągu dni najbliższych. W Berlinie nikt już nie mówi o Sebastopolu, natomiast aparat Goebbelsa stara się wykorzystać zwycięstwo w Libii. Ciekawy artykuł zamieszcza Frankf. Zeitung. Gazeta stwierdza, że Niemcy nie liczą już na zdobycie całej Rosji. Poza tym Frankf. Zeitung pisze, że ofensywa pod Charkowem rozpoczęta została przez Rosjan i zapytuje, kiedy nareszcie wojska niemieckie rozpoczną atak.